

Studia Socialia Cracoviensia 9 (2017) nr 2 (17), s. 227–230

<http://dx.doi.org/10.15633/ssc.2467>**Klaudia Cymanow-Sosin***Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie*

## **KAŻDY PRAGNIE BYĆ U SIEBIE. SPRAWOZDANIE Z KONGRESU**

III Kongres Kultury Regionów *Noworodak, czyli transmisyjna płodność dziedzictwa* w Nowym Sączu, Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, Małopolskie Centrum Kultury Sokół, Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Nowy Sącz, 17–20 października 2017 roku

W dniach 17–20 października 2017 roku odbył się w Nowym Sączu III Kongres Kultury Regionów pod hasłem *Noworodak, czyli transmisyjna płodność dziedzictwa*. Organizatorami kongresu były Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, Małopolskie Centrum Kultury Sokół oraz Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Dyrektor Instytutu ks.dr hab. Michał Drożdż, prof. UPJPII był opiekunem naukowym i prowadzącym jeden z trzech głównych paneli kongresu: *Płodność transmisji*. W kongresie wzięli aktywny udział przedstawiciele Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie: dr Klaudia Cymanow-Sosin, dr Katarzyna Drąg, red. mgr Bernadetta Cich, red. mgr Grzegorz Kościński. Brali oni aktywny udział w dyskusjach panelowych oraz prowadzili warsztaty tematyczne.

„Każdy pragnie być u siebie... To głęboka prawda o dążeniu do poczucia bezpieczeństwa i akceptacji”. Na Sądecczyźnie, gdzie odbywał się od 17 do 20 października 2017 roku III Kongres Kultury Regionów, funkcjonuje jeszcze tradycyjny podział ludzi ze względu na stopień ich zżycia ze wspólnotą. Są więc, jak można się było dowiedzieć od organizatorów, tzw. pnioki – tutejsi od pokoleń, dalej krzoki – dzieci przybyszów, które urodziły się już na tej ziemi. I wreszcie ptoki – wędrowcy, których rozmaite okoliczności rzuciły w te okolice. Ów podział wyznacza także hierarchię. Co wolno jednym, o tym inni mogą zaledwie marzyć.

Badacze kultury, dyskutanci – tak wybitni eksperci z zakresu nauk o kulturze, jak i po prostu jej użytkownicy, diagnozując ten stan rzeczy, oceniali, iż z jednej strony to naturalne, bo ufamy ludziom, których znamy, wiedząc dużo nie tylko o nich samych, ale także o ich przodkach. Jednakże inny punkt widzenia każe dostrzegać, że bardzo często właśnie przybysze, którzy widzą tubylców obiektywnie, dostrzegają sprawy w innym, może nawet jaśniejszym świetle.

Rozważając takie dylematy, uczestnicy trzeciej edycji kongresu poświęcili się refleksji na temat swoistych „zdolności” dziedziczenia kultury tradycyjnej, której pobudzenie i kształtowanie daje szansę żywego trwania. Rozmawiali o zdolności wchodzenia w międzykulturowy dialog, o możliwości odzyskiwania utraconych członków społeczności oraz sztuce asymilowania przybyszów z zewnątrz. Można się było spodziewać, że brzmiały nieco prowokacyjnie tytuł *Noworodacy* będzie traktował przede wszystkim o cudzoziemcach. Tymczasem górę wzięła tematyka tożsamości lokalnej i budowania wspólnoty małych ojczyzn. To właśnie, jak pokazało to spotkanie, te zasoby przeżywają renesans w świadomości ludzi niejako z powodu nagłaśniania tematyki obcego i Innego w naszej kulturze i rzeczywistości społecznej.

Tak twórcy, jak i prelegenci oraz dyskutanci zgodnie twierdzili, że to właśnie dziedzictwo i możliwość jego transmisji nadają naszemu życiu i kulturze nowy, bogatszy wymiar. W jego obszarze znajduje się wiele dziedzin, od kultury materialnej po sferę wspólnych wartości.

Kilka dni oficjalnych i nieformalnych spotkań pozwala postawić tezę, iż to właśnie debata o dziedzictwie, spotkanie, konfrontacja i współdziałanie są najlepszą odpowiedzią na współczesne problemy „noworodactwa”. Odpowiedzią jest – co kilkakrotnie podkreślił ks. prof. Michał Drożdż z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, nazywany przez organizatorów Wielkim Farorzem – postulowany przez niego dialog, bez którego kultura przestałaby istnieć, a który wymaga otwartości rozmówców i równorzędnego traktowania wszystkich partnerów w bezpośrednim kontakcie.

Miejscem spotkania jak co roku było – dzięki zaangażowaniu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego – Małopolskie Centrum Kultury Sokół w Nowym Sączu. Spotkania miały miejsce także w niedalekim Rytrze, gdzie 17 października 2017 roku odbywało się „Etnolotowisko”. Kolejnego dnia miały miejsce główne panele tematyczne. Pierwszy z nich dotyczył *Więzów języka*. Odbywał się pod opieką prof. dr. hab. Józefa Kasia. Moderatorem była prof. nadzw. dr hab. Anna Mlekodaj, a panelistami: prof. dr hab. Halina Karaś, dr hab. Tomasz Nowak, Agnieszka Gąsienica-Giewont. Drugi panel: *Płodność transmisji* odbył się pod merytoryczną opieką naukową ks. prof. nadzw. dr. hab. Michała Drożdża. Moderatorem był Bartłomiej Koszarek, a panelistami: prof. dr hab. Halina Grzymała-Moszczyńska, dr hab. Katarzyna Kość-Ryżko, dr Katarzyna Drąg, Barbara Caillot-Dubus, Aleksandra Karkowska, ks. Mieczysław Puzewicz i red. Grzegorz Kościński. Ten dzień uwieczniło widowisko *W mateczniku – narodziny dziedzica*.

Następnego dnia odbyło się kolejne spotkanie tematyczne. Panel zatytułowany *Noworodak – granice zadomowienia* poprowadzili Małgorzata Broda i Krzysztof Trebunia-Tutka, a w gronie panelistów znaleźli się: Elsi Adajew, Julia Doszna, dr Weronika Grozdew-Kołacińska, Magda Miller, Teresa Mirga oraz Vitalina i Michał Pastuchowie.

Równocześnie z panelami odbywały się warsztaty: stacjonarne i terenowe. Podczas dwóch dni spotkań pracownicy IDIKS UPJPII poprowadzili szkolenia, które zgromadziły rzesze słuchaczy. Pierwsze z nich poprowadziła dr Klaudia Cymanow-Sosin – wykładowca przedmiotów związanych m.in. z media relations i public relations. Nosiło ono tytuł *A teraz RSKM... czyli ratuj się kto może* i dotyczyło sposobów radzenia sobie z mediami w sytuacji kryzysowej. Medialne zarządzanie relacjami zewnętrznymi w sytuacji kryzysowej to warsztaty, na których uczestnicy mogli nauczyć się prawidłowego kontaktu z mediami nie tylko w momencie zwykłych relacji, ale także w sytuacji niezwykłej, np. kiedy występują znaczące różnice pomiędzy rozmówcami (kiedy mówią „innym językiem”, kiedy mają inne fundamenty kulturowe, wreszcie kiedy brak pomiędzy nimi „transmisji”). Warsztat był kierowany do tych, którzy już ujawniają talenty medialne, a potrzebowali – niczym diament – ich doszlifowania oraz tym, którzy chcieli poznać zasady kontaktu z mediami. Podczas spotkania można było sprawdzić, jak uczestnicy reagują: pisząc, mówiąc i prezentując się przez publiczność. Kolejne warsztaty nosiły tytuł: *Blaski i cienie. Szok kulturowy bez tajemnic* i były prowadzone przez dr Katarzynę Drąg oraz dr. Piotra Drąg. W swoim zaproszeniu napisali: „Różnice kulturowe – fascynują, denerwują czy przerażają? Wywołują pełną akceptacji ciekawość czy zdenerwowanie i opór? Nowy kraj, inni ludzie, którzy jakoś inaczej wyglądają, inaczej mówią, inaczej się ubierają, słuchają innej muzyki, oglądają inne filmy... To tylko jedna strona kulturowej odmienności. Szok kulturowy z mniejszym lub większym natężeniem występuje zawsze w sytuacji spotkania z nowym środowiskiem. Szok kulturowy można przeżywać w różny sposób. Różnie też proces ten może się zakończyć – sukcesem lub niepowodzeniem. Szok kulturowy może być doświadczeniem każdego. Warto wiedzieć, jak on może przebiegać, jak można się do przeżywania tego procesu przygotować oraz jak zniwelować jego skutki”. Spotkanie okazało się refleksją nad międzykulturowymi dylematami. Uczestnicy otrzymali wiedzę na temat istoty i przebiegu szoku kulturowego i rozwinęli kompetencję z zakresu komunikowania międzykulturowego i zarządzania zespołem wielokulturowym.

Redaktor Bernadetta Cich prowadziła natomiast warsztat reportażu: *Portret innego*. Autorka wielu filmów dowodziła, iż reporter poza talentem powinien mieć także inne ważne cechy: ciekawość, empatię, dociekliwość i rzetelność. Jako człowiek ciekawy świata i ludzi oraz dociekliwy może on dostrzec i wydobyć szczegóły, które nie są widoczne na pierwszy rzut oka. Empatia pozwala mu na wczucie się w sytuację ludzi, których przedstawia, ich uczucia i punkt widzenia. Natomiast rzetelność pozwala na stworzenie dokładnego i rzeczywistego obrazu, bez zbędnego koloryzowania przedstawianych zdarzeń. Reporter musi również odznaczać się umiejętnością słuchania, aby potrafił wydobywać skryte prawdy z relacji opisywanych osób i świadków wydarzeń. Jednak niezbędny jest również warsztat i podstawowa wiedza. Podczas warsztatów uczestnicy wcielali się w rolę reportera, który opowiada obrazem, a ich zadaniem było sportretowanie Innego. Uczestnicy warsztatu przekonali się: czym jest narracja obrazowa, jak pokazywać, a nie opowiadać, jak budować bohatera, czas reportażu, jak pracować na ramie narracyjnej, aby stworzyć obiektywny portret Innego. Podczas warsztatów podejmowano także własne próby konstruowania reportażu.

Wszystkie warsztaty były także przestrzenią nawiązywania nowych kontaktów zawodowych, rozmów, wymiany poglądów i spostrzeżeń; czasem, w którym wszyscy uczestnicy mogli podzielić się zarówno swymi dylematami, jak i osiągnięciami.

Kilkusobowa reprezentacja naukowców z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II zagościła kolejny raz na tym ważnym spotkaniu, a kwestie związane z mediami i komunikowaniem społecznym i kulturowym były istotnym czynnikiem tego wydarzenia.

Wieczorem tego dnia odbyło się niezwykle spotkanie – „Sejmik przed odlotem”. Był to czas podsumowań i wspomnień, a także podziękowań. Warto podkreślić bardzo dobrą organizację kongresu i pracę, jaka została wykonana pod okiem Małgorzaty Brody i jej zespołu, oraz zdolności krasomówcze i artystyczne wielu uczestników spotkania.

Pozostaje mieć nadzieję, że kongres – cieszący się tak ogromnym zainteresowaniem – będzie organizowany w kolejnych latach, inspirując społeczność do ochrony dziedzictwa i zachowywania go dla przyszłych pokoleń.